

Choroby pasożytnicze u dzieci – o czym każdy rodzic powinien wiedzieć?

Picie zalewy z ogórków czy jedzenie większych ilości kiszonej kapusty... to domowe sposoby naszych babć na pasożyty takie jak owsiki czy glisty. Pomysł te powinny już dawno zostać zepchnięte do lamusa. Eksperci „Zdrowa ONA” podkreślają, że zakażeń chorobami pasożytniczymi nie można bagatelizować, bo zaniedbanie może prowadzić do poważnych powikłań. Co powinniśmy wiedzieć o chorobach pasożytniczych? Jak im zapobiegać i jak reagować, gdy już się pojawią?

Z badania przeprowadzonego przez Państwowy Zakład Higieny wynika, że aż 15% dzieci w Polsce jest zarażonych pasożytami jelitowymi. Najczęściej są nimi owsiki, ale również glista ludzka, włosogłówka, tęgoryjec dwunastnicy czy tęgoryjec amerykański. Najczęściej do zarażenia dochodzi w przedszkolu lub szkole, w dużych skupiskach ludzi. Jednak nie tylko dzieci są zagrożone chorobami pasożytniczymi. Jeżeli choruje jeden członek rodziny, tak naprawdę leczyć powinni się wszyscy. W związku z tym, że choroby te bardzo łatwo się rozprzestrzeniają, zdarza się, że pojawiają się również w domach, w których w sposób restrykcyjny przestrzega się zasad higieny – mówi prof. UWM dr hab. n. med. Piotr Jurkowski, Kierownik Katedry Pediatrii, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, ekspert programu „Zdrowa ONA”.

Sygnaly ostrzegawcze

O ile owsiki czy glisty czasami możliwe są do zaobserwowania gołym okiem, o tyle tęgoryjec czy włosogłówka już nie. Warto zapoznać się z objawami, jakie mogą dawać choroby pasożytnicze.

Owsik ludzki	Tęgoryjec dwunastnicy/ Tęgoryjec amerykański	Włosogłówka ludzka	Glista ludzka
świąd okolicy krocza i odbytu, który nasila się w nocy; jadłowstręt, ból brzucha, drażliwość, bolesne oddawanie moczu; zapalenie pochwy u kobiet, wydzielina z pochwy*	niedokrwistość, obrzęk, zaburzenia łaknienia, gorączka, bóle w nadbrzuszu, niestrawność, wymioty; przy dużej liczbie larw: kaszel i/lub sapanie	ból i rozdęcie brzucha, utrata masy ciała, niedokrwistość, biegunka z obecnością krwi, opóźnienie wzrostu	Większość zakażeń przebiega bezobjawowo, ale może wystąpić: zapalenie otrzewnej i/lub jelita, w fazie migracji larw mogą wystąpić zapalenie płuc z ostrą gorączką

*Więcej o owsikach w innym materiale.

Często jednak objawy zakażenia są niecharakterystyczne.

Czy można zapobiegać?

Chociaż jak wspomniałem wcześniej, nawet w bardzo czystych domach istnieje ryzyko przenoszenia pasożytów, przestrzeganie odpowiednich zasad higieny znacznie je ogranicza. Do zarażenia pasożytami dochodzi najczęściej przez połknięcie ich jaj, a głównym ich siedliskiem są niemyte owoce, warzywa i... nasze dłonie – wyjaśnia prof. Jurkowski.

Dbłość o higienę to podstawowa zasada! O czym należy pamiętać?

- **Mycie rąk**, zwłaszcza przed posiłkami, po wyjściu z toalety, po powrocie do domu ze spaceru, po zabawie w piaskownicy, w której dzikie koty czy szczeniaki zostawiają wraz z odchodami jaja pasożytów będące źródłem zakażenia.
- **Zasadach kontaktu ze zwierzętami**. Zakazanie dzieciom całowania psów i niepozwalanie, aby pupile je lizały.
- **Unikanie kontaktu dłoni z ustami**, szczególnie jeżeli nie były przez jakiś czas myte.
- **Mycie spożywanych warzyw i owoców pod bieżącą wodą**.
- **Picie wody ze sprawdzonego źródła**, najlepiej filtrowanej lub przegotowanej.
- **Spożywanie mięsa tylko z pewnych źródeł**, a jeśli dziczyzny, to tylko przebadanej (posiadającej stempel weterynaryjne). Mięso powinno być poddane odpowiednim procesom, np. gotowaniu, smażeniu czy pieczeniu. Warto też wiedzieć, że zamrażanie mięsa do -10C lub solenie przez dłuższy okres zabija węgry tasiemca.
- **Dokładne gotowanie lub smażenie ryb** (larwy pasożyta giną również w occie). Ryb świeżych i mrożonych nie należy spożywać w stanie surowym.
- **Zabezpieczenie toalet przed muchami**, które na łapkach przenoszą z zarażonego kału torbiele lamblii na chleb, owoce i inne produkty spożywcze.

Gdy dzieje się coś niepokojącego...

Jeśli zauważasz u swojego dziecka niepokojące objawy, koniecznie zgłoś się do lekarza. Zleci on odpowiednie badania, na podstawie których będzie można podjąć skuteczne leczenie.

W przypadku podejrzenia nosicielstwa glisty ludzkiej, włosogłówki ludzkiej i obu gatunków tęgoryjca (amerykańskiego i dwunastnicy) zleca się wykonanie badania kału pod mikroskopem. Niestety w ten sposób rzadko można wykryć jaja owsika, gdyż samica składa je na skórze dookoła odbytu i dlatego ich wykrycie możliwe jest w wymazie z okolic odbytu, który robi się przed wstaniem z łóżka, wykorzystując taśmę celofanową i oddaje do analizy mikroskopowej – tłumaczy prof. Jurkowski. Ze względu na wysoką zaraźliwość, stwierdzenie zakażenia owsikami u jednego członka rodziny, stanowi wskazanie do leczenia farmakologicznego wszystkich członków. Każdy z nich musi przestrzegać wymienionych już zasad higieny. Dodatkowo powinno się je powtórzyć po 2-4 tygodniach. Warto pamiętać, że przebycie choroby pasożyticznej nie uodpornia człowieka przeciw powtórnyom zachorowaniom.

Nie leczysz? Pamiętaj o konsekwencjach...

Powikłania nieleczonych zakażeń pasożytami są bardzo groźne i niebezpieczne szczególnie dla maluchów. Owsica może prowadzić do zapalenia wyrostka robaczkowego, przewlekłego zapalenia pochwy i sromu u dziewczynek oraz zmian skórnych w okolicy odbytu. Nieleczona glistnica wiąże się z występowaniem niedoborów wzrostu i sprawności fizycznej u dzieci, a zakażenia włosogłówką ludzką mogą powodować opóźnienia wzrostu i niedokrwistość u dzieci. Ponadto każde zakażenie pasożytami może powodować różne odczyny alergiczne